

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 25 KWIETNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg dnia 15go Kwietnia v. s.

Grom dział z tutejszey Petropawłowskiej twierdzy zwiastował nam w przeszły Poniedziałek, dnia 13go zrana, przybycie Jenerała Adjutanta Jego IMPERATORSKIEY Mości Jen. Leytn: P. W. Goleńszczewa Kutuzowa, którego nasz Wielki Monarcha przysłał z Paryża, z wiadomością o wzięciu tey stolicy Francuskiego Państwa przez woyska Sprzymierzone. Pospieszamy z uwiadomieniem o tém czytelników naszych. Tymczasem mieszkańcy tey Stolicy gotują się do uroczystego złożenia dzięków Naywyższemu, za ten radośny i ważny dla całej Europy wypadek; przygotowują też ognie do wspaniałey iluminacyi, oznaki tego zapalu gorliwości i przywiązania, którym serca synow Rossyi pałają dla wspaniałego i zwycięskiego swojego Monarchy.

(z Pocz: Póln:)

(Inne szczegóły o zaięciu Paryża, i akta urzędowe, wiadome już czytelnikom naszym, są ogłoszone w pismach publicznych S. Petersburskich.)

W Imiennym Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie objawionym Rządzącemu Senatowi przez JW. Główno Komenderującego w S. Peterzburgu R. 1813 xbra 31go dnia, między innemi wyrażono:

JEGO IMPERATORSKA MOSC w nadgrode gorliwej i celującej służby przez Zwierzchność zaświadczoney, w części pod zawiadywaniem Policji niżej wymienione osoby Naymłodsziowiey mianować raczył: Sztatu Wileńskiej Policji zostającego w obowiązku Sekretarza Franciszka Królikowskiego, i Tranzlatora Stanisława Szkulceckiego, następnemi Officerskimi rangami, których starszeństwo, w takowych rangach ma się liczyć od czasu, jak kto termin prawem przepisany w czynie wysłużył. (z Gaz: Senackiej.)

z Moskwy 15 Marca v. s.

Tayny Sowiec N. N. Demidow, w miesiącu Listopadzie, przeszłego, 1813 roku, złożył w podarunku Imperatorskiemu Moskiewskiemu Uniwersytetowi bardzo rzadką i bogatą kolekcją rzeczy, odnoszących się do trzech królestw przyrodzenia. Zbiór ten składa się ze 250 przeszło rozmaitych zwierząt wypchanych, zasuszonych lub w spirytusie znajdujących się, tudzież płodów roślinnych; z 1430 muszel, 100 kawałków polipów, z 1250 sztuk minerałów, prócz tegoż mnóstwa drobnych rzeczy i ksiąg rozmaitych. O darze tym N. N. Demidow uwiadomił Ministra narodowego oświecenia następującym listem: „Strata, która poniosły nauki podczas bytności nieprzyjaciela w Moskwie, a szczególniey Imperatorski Moskiewski Uniwersytet, którego Museum zwracało na siebie uwagę wszystkich amatorów i znawców, powinna sprawić głębokie wrażenie na każdym synie Ojczyzny, a poczciwemu człowiekowi, mającemu u siebie zbiory płodów przyrodzenia, nie można na nie spoglądać bez uczucia chęci wskrzeszenia tego Museum, które pod opieką Jaśnie Wielmożnego Pana stało się jednem z pierwszych w Europie. Powodowany tém uczuciem i tą myślą, że familia Demidowych zawsze starała się przyczynić do powiększenia korzyści Imperatorskiego Moskiewskiego Uniwersytetu, powziętem śmiałość poświęcić mu zbiór

rozmaitych płodów przyrodzenia, który był rozpoczęty jeszcze od moiego Ojca, potém zaś powiększony moją własną pracą i znacznym nakładem, bądź to w samey Rossyi, bądź w obcych krajach podczas podróży moich, a składający się dziś ze 14 szaf, z których sześć zamykają w sobie minerały po wielkiej części znakomite albo rzadkością swoją, albo pięknoscią lub ogromem; dwie pełne różnych rodzajów muszel i konch, między temi znajduią się rzadkie, na przykład: znaczney wielkości koncha nazwana *młotek*; dwie z polipami czyli zoofitami jedna z wyrodkami zwierząt (monstra); inne ze zwierzętami wypchanymi lub zasuszonymi ze czterech klass pierwszych, z muślami znaiomemi pod nazwiskiem gwiazd morskich (Asterias), jajami różnych ptaków i rzadkimi roślinami. Oprócz tego jest znakomitey wielkości czaszka Mamutowa, (Elephas mammonteus) wielorybowe podniebienie, znaczney wielkości żółwie, węże i inne rzadkie twory przyrodzenia. W nadziei, że zbiór ten przyniesie pomoc uczącym się; pokornie upraszam Jaśnie Wielmożnego Pana, abyś rozkazał temu, do kogo to należy, przyiąć go odedmnie z szafami i oddać w zupełne zawiadywanie rzezonemu Uniwersytetowi. Pragnę z całego serca, aby on stał się nadal osnową nowego przy Uniwersytecie Museum, ku sławie Ojczyzny, ku czci imienia Jaśnie Wielmożnego Pana &c. &c.” Za dar tak ważny Imperatorski Moskiewski Uniwersytet N. N. Demidowowi oświadczył zupełną wdzięczność podając to do wiadomości Moskiewskich.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Wiedeń dnia 21go Kwietnia n. s.

Gazeta Uprzywilejowana Wiedeńska, pod napisem *Wiadomości Urzędowe z Paryża* pod dniem 13 Kwietnia, zawiera:

„Według umowy między Ministrami Mocarstw Sprzymierzonych, a pełnomocnikami Napoleona dnia 11go Kwietnia w Paryżu zawartej, do której Rząd tymczasowy Francuski przystąpił, były Cesarz Francuski, uczyniwszy uroczyste zrzeczenie się Francuskiej i Włoskiej korony, otrzymuje na czas swojego życia mieszkanie na wyspie *Elbie*, gdzie iemu i Członkom iego Familii pewna pensya wypłacana będzie.

„N. Cesarzowa *Marya Ludwika*, otrzyma przy nastąpić mającym pokoju *Xięstwa Parmy, Placencyi i Gwastalli*, iako zupełną własność, która przeydzie na iey Syna, z tytułem *Xięcia Parmy i Placencyi*.

„Napoleon znajduie się jeszcze w *Fontainebleau*, gdzie otoczony małą liczbą dawniejszych sług swoich, oczekuje swego odjazdu na wyspę *Elbę*. F. M. L. Baron *Köller*, Cesarsko-Rossyyski Jenerał Hrabia *Szuwałow*, i Królewsko-Angielski Półkownik Lord *Burghers*, mają mu towarzyszyć w tey podróży. Na gościncach przez miasta *Auxerre, Autun, Lugdun, i Grenoble*, aż do iednego z portów południowych są rozstawione eskorty woienne.

„Cesarzowa *Marya Ludwika*, aż do dnia 11go Kwietnia znajdowała się w *Orleanie*, gdzie tegoż dnia przybył *Xiąże Paweł Esterhazy*, i wezwał ją w imieniu Cesarza Austryackiego, aby się udała do *Rambouillet*, gdzie ta Pani dnia 12go w pożądanym zdrowiu przybyła.

„*Xiąże Metternich* Minister interesów zagra-

nicznych, i Sekretarz Stann W. Brytanii Lord *Castlereag* dnia 10go Kwietnia przybyli do Paryża.

„N. Cesarz Austriacki dnia 15go był spodziewany w Stolicy Francyi, gdzie na jego przyjęcie wielkie czynią przygotowania. J. K. W. *Monsieur*, Hr. *Artezyi* powita go na czele całej Gwardyi Paryskiej. J. C. Mość mieszkać będzie w Pałacu Xiężney *Borghese* na przedmieściu *St. Honoré*.

Abdykacya C. Napoleona
(Tłumaczenie literalne z Monitora)

„Ponieważ Mocarstwa Sprzymierzone oświadczyły, iż do przywrócenia powszechnego pokoju w Europie, osoba C. Napoleona jest iedyną przeszkodą; przeto C. Napoleon ze swojej strony oświadcza, iż on, wierny przysiędze swojej, imieniem swoim i swoich następców zrzeka się Francuskiego i Włoskiego tronu, i gotów jest, wszelką żadaną ofiarę, życie nawet poświęcić interesowi Francyi. Dano w Pałacu *Fontainebleau*, dnia 11go Kwietnia 1814.

(Podpis) *Napoleon*

Za zgodność Kopii.

Dupont (de *Nemours*)

Sekretarz Rządu Tymczasowego.

(z *Gaz. Uprzy. Wiedeń.*)

Gazeta Dostrzegacz Austriacki zawiera z Monitora co następuje:

Przybycie J. K. W. Hr. *Artezyi*, *Monsieur*, do Paryża.

Wypadki dnia 12 Kwietnia 1814 zajmą najpiękniejsze karty dzieiów Francyi. Wjazd jednego z potomków *Henryka IV* do Paryża, jego przybycie do Kościoła *Notre Dame*, dla złożenia dzięków Naywyższemu za nadzwyczajne wypadki, które Francją powróciły pod Oycowskie berło *Burbonow*, nakoniec po tylu nieszczęściach i tak długim oddaleniu powrót jednego z tej rodziny do dawnego pałacu Oyców, są to zdarzenia, których wierny obraz należy do Historji, a których my tu rys lekki podamy.

O południu członkowie Rządu tymczasowego, Kommissarze Departamentu Ministrów, Municypalność, i liczne oddziały Gwardyi narodowej Paryskiej, udali się do rogatek *Bondy*, gdzie o godzinie szeszy ukazał się J. K. W. Brat Królewski, otoczony Wielkimi Urzędnikami swojego dworu i gronem Marszałków Francuskich — *Monsieur* i otaczające go osoby były konno. J. K. W. miał na sobie mundur Gwardyi narodowej Paryskiej.

W tej samej chwili członkowie Rządu tymczasowego, prowadzeni przez Mistrzów Ceremonii zbliżyli się do Xiążęcia, do którego, Xiąże Benewentu miał następną odezwę.

„*Monseigneur!* Radość, którą czujemy w tym dniu odrodzenia, jest niepodobna do wyrażenia, kiedy Xiąże, Brat naszego Króla, z tą boską dobrocią, jaką wspaniały jego dom cechuje, przyjmować raczy hołd naszego tkliwego wzruszenia i pełnej uszanowania podległości.”

Na to Xiąże dał w następnych słowach odpowiedź:

„Mości Panowie członkowie Rządu tymczasowego! Dziękuję wam za to, coście dla dobra oyczyzny uczynili. Jestem tak wzruszony, że tego wszystkiego, co czuję, wyrazić nie zdołam. Już odtąd żadnego rozdwojenia — Pokóy i Francya! Widzę nakoniec, że się tu nic nie odmieniło, prócz tego tylko, że jednym Francuzem jest więcej.

Tu nastąpiły wołania, *niech żyje Król! niech żyje Monsieur! niech żyją Burbonowie!*

Gdy Xiąże wjechał za rogatki, zbliżył się Baron *Chabrol* Prefekt Departamentu *Sekwany*, i miał następną mowę:

„*Monseigneur!* po dwódziestoletnich cierpieniach Francya ogląda z radością tę rodzinę, która przez ośm wieków zapewniała jej szczęście i sławę. Miasto *Paryż*, ten przedniejszy przedmiot miłości swoich Kró-

low, liczy ten dzień za najsławniejszy, jakie od początku Monarchii dla niego kiedykolwiek jasniały.

„Cała Francya wzdycha za powrotem swojego Króla: oczekuje od niego podobnej miłości i spodziewa się pod Oycowską władzą potomków *S. Ludwika* i *Henryka IV*. odzyskać tak upragnioną spokojność.

„Nieszczęśliwe czasy, które jednak nie były bez chwały i świetności dla Francyi, nie zmieniły charakteru tego szlachetnego narodu: opiekuńska Władza połączy wszystkie życzenia, wszystkie interessa, i wszystkie mniemania. Woiownicy, Radcy, Obywatele, wszyscy Francuzi, znajdując w sercu swoim ten zarod miłości, która ich zawsze jednoczyła ze szlachetną krwią *Burbonów*, jednym duchem ożywni, jedną odtąd będą składali rodzinę.

„Przyjmiesz W. X. Mość życzenia tego ludu, który się dla ich oświadczenia, tłoczy około jego osoby. Serce twe będzie wzruszone, oglądając te miejsca pełne pamiątek wspaniałych przodków twoich, które ci tak drogiemi były. Usłyszysz wszędzie odgłosy radości, uyrzysz nadzieję wznoszącą wszystkie serca, a szczęście oyczyzny pocieszy twoje długie cierpienia.”

Monsieur słuchał tej mowy z naczulszą dobrocią, i odpowiedział z tą szczerością pełną przyjemności, jaka szczególnie dom *Burbonów* cechuje.

Stąd cały ten orszak udał się przez przedmieście i ulicę *St. Denis*, do Metropolitalnego Kościoła. Wołania radośne przebijały powietrze, nacisk ludu tak był wielki, że wstrzymywał postęp orszaku, i była trzecia godzina po południu, gdy Xiąże przybył do Kościoła *Notre - Dame*.

W Kościele zgromadzeni byli wszyscy przytomni w *Paryżu* Kardynałi, Arcybiskupi, Biskupi, i całe duchowieństwo Metropolii — Ozdoby Kościoła i zgromadzenie najznakomitszych osób, czyniło bardzo poważnym i wspaniałym ten widok — J. K. Wysokość oczekiwany przez Kanonikow w paradnych ubiorach w wielkich drzwiach Kościoła, był przyjęty pod baldachimem, i natychmiast w progę świątyni, padł na kolana składając dzięki Bogu, i błagając Twórcę o dobro Francyi. *Abbé Lemire* miał do Xiążęcia mowę w imieniu Kapituły, na którą Xiąże odpowiedział; a gdy wszedł do Kościoła, odezwały się znowu tysiączne odgłosy, *niech żyje Król, niech żyje Monsieur!* &c.

Potem Baron *Cramayel*, który sprawował urząd Mistrza Ceremonii, zaprowadził Xięcia na wystawione mu pod baldachimem krzesło: za tém stały krzesła dla członków tymczasowego Rządu — po prawej stronie Xięcia stał Jenerał *Dessolles* dowodzący gwardyą Narodową Departamentu *Sekwany*, Marszałkowie Francyi, i Kommissarze Departamentu Ministrów; przed krzesłem stali Mistrzowie Ceremonii i ich pomocnicy.

Entuzjazm, który ożywił Francuzow, zdawał się przechodzić w serca woiowników Mocarstw Sprzymierzonych, tej ceremonii przytomnych: tak, że Europa cała, reprezentowana w *Paryżu*, przez kwiat swego terazniejszego pokolenia, zdawała się przysięgać sobie wieczystą jedność i pokóy.

Gdy Duchowieństwo zajął miejsca swoje, orkiestra odegrała hymn *Te Deum!* po którym nastąpiło, *Domine salvum fac Regem.*

Po zakończonej ceremonii J. K. Wysokość z tą okazałością został odprowadzony do drzwi Kościoła, a potem siadłszy na konia przy radośnych okrzykach ludu, który się uniesieniem swojego serca zupełnie oddał, przybył do Pałacu *Thulleries*.

Jak tylko J. K. W. wjechał do tego pałacu, ukazała się na pawilonie środkowym tej budowy biała chorągiew, którą tysiącami okrzykami powitał lud napełniający ogrody i dziedzince. Przed wejściem do appartamentow J. K. W. przejeżdżał się wśród szeregów gwardyi narodowej, z wielą gwardzistami łaskawie rozmawiał, wielu uprzejmie podawał rękę.

Wieczorem stolica z dobrej woli mieszkańców

przepysznie była oświecona — Na teatrze dane było *Polowanie Henryka IV.* sztuka, której od lat 20 nie grano. W przestankach między aktami śpiewano wiersze na chwałę Monarchow Sprzymierzonych, i domu Burbonów, które publiczność, przy okrzykach *niech żyje Cesarz Alexander! niech żyją Monarchowie Sprzymierzeni! niech żyje Król!* powtarzać kazała.

Uroczystość na placu Ludwika XV.

Wczoraj w niedzielę dnia 10go Kwiet. gwardya narodowa *Paryska* wraz ze świtem dnia stanęła pod bronią i wyruszyła na rozmaite^e przeznaczone sobie stanowiska. Podług ustawy Rządu Tymczasowego i rozkazow dowodzącego Jenerała przypięła ona białe kokardy.

Woyska sprzymierzone stanęły w liniach od Bulewardu przy arsenale aż do Bulewardu de la Madeleine. O południu Monarchowie Sprzymierzeni, Na y i a ś n i e y s z y Cesarz Alexander i Król Pruski w towarzystwie Xięcia Schwarzenberga, kilku Marszałkow Francuskich, tudzież liczny i świetny Poczec Jenerałow od rozmaitych korpusow, odbyli rewią tych woysk, które naysiękniejszą miały postawę. Po rewii NN. Monarchowie rozkazali przeciągać przed sobą woyskom. Infanterya stanęła przy wstępie placu ulicy Królewskiej około wzniesionego w środku, na tę religijną uroczystość, ołtarza; kawalerya stała w szeregach naprzeciwko Allei pół Elizeyckich, i *Neuilly*. Siedmiu Kapłanow obrządku Greko-Rossyjskiego odprawiało nabożeństwo, w czasie, gdy woyska przeciągały. O godzinie 1szej okrzyk woyska, tudzież odgłosy zgromadzonego tłumnie na ten widok ludu zwiastowały przybycie Monarchow. Zbliżyli się oni ze swoją switą do ołtarza, i natychmiast ciż Kapłani zaczęli śpiewanie hymnu *Te Deum*. W momencie udzielonego błogosławieństwa Monarchowie i całe woysko padło na kolana, i przyjęło je z głębokim uszanowaniem. Za danym znakiem zahuczały działa. Potym Kapłan celebriujący dał Monarchom i osobom ich otaczającym krzyż do ucałowania.

Po skończeniu tej religijney uroczystości, Monarchowie siedli znowu na konie i wśród okrzykow radości ludu powrócili do swoich pałaców.

Naysiękniejsza pogoda sprzyiała temu obrządkowi. Nigdy pamięć tego dnia nie wygaśnie w sercach Paryżanow. Nigdy mieszkańcy tej stolicy nie zapomną, że zwyczajka i opiekuńcza ręka tych mądrych i wielkomyślnych Monarchow, którzy nie jak zdobywcy, ale jak zbawiciele Francyi weszli do tej Stolicy, powróciła ich oyczyźnie swobodę, dawny i ukochany dóm jey Królow, a światu całemu pokój i szczęście. (Oestr: Beob.)

Berlin dnia 21go Kwietnia n. s.

Królewskie Wielkorządztwo wojenne uwiadamia publiczność, iż podług urzędowych wiadomości z głównej kwatery odebranych, Napoleon Bonaparte dnia 11go Kwiet. podpisał akt abdykacyi, był jeszcze w *Fontainebleau*, lecz w następnych dniach miał się udać na wyspę *Elbę*, położoną na brzegach Włoskich. a z całej jey swity, jak słycać było, tylko Marszałek Pałacu Jen. *Bertrand* i dwóch Adjutantow zostać przy nim mieli. Oczekiwano w *Paryżu* przybycia Cesarza Austryackiego i Króla Francuskiego *Ludwika XVIII.* Kanclerz *Hardenberg*, Xiążę *Meternich* i Lord *Castlereag* dnia 10go z *Dijonu* przybyli do *Paryża*, w tym prawie czasie, kiedy na placu *Ludwika XV* Monarchowie, woysko i lud Francuski, przy uroczystym obrzędzie składali dzięki Panu Zastępów w odśpiewanym hymnie *Te Deum*. Monitor pod d. 11tym zawiera tkliwe bardzo adressa do Rządu tymczasowego, tłumaczące wdzięczność i radość powszechną z oswobodzenia od tyranii. — Woyska Sprzymierzone dnia 10go Kwiet. rozłożone będą w obszerniejszych kwaterach, gdzie aż do podpisania powszechnego pokoju zostaną. — Udzielamy o tém publiczności, poniżej, dokładniejszą w szczegółach wiadomość. Feldm. *Blücher*, dla niezdrovia, zostanie w *Paryżu*.

Jenerała *Kleista* i *Gneisenau* Król Jegomość równie w *Paryżu* przy osobie swojej zatrzymał.

Berlin dnia 20go Kwietnia 1814.

Królewskie Wielkorządztwo wojenne krajow między *Odrą* i *Elbą*.

v. *L'Estocq.*] *Bülow.*

Rozłożenie

Woysk Sprzymierzonych we Francyi.

Armia Południowa w Depart. Mont Blanc, Le-re, Rhone, de l'Ain, Leman, de la Saone i Loire.

Armia Szlaska: Korpus Jen. Yorka w Depart. Pas de Calais. Korpus Jen. *Kleista* w Depart. de la Somme. Korpus Jen. *Bülowa* w Depart. du Nord. Korpus Jen. *Woroncowa* w Depart. de l'Oise. Korpus Jen. *Langerona* w Depart. de l'Aisne. Korpus Jen. *Sakena* w Depart. des Ardennes.

Główna Armia.

Gwardye i Rezerwy Rossyjskie i Pruskie, tudzież 6 batalionow Grenadyerow Austryackich i dwa regimenta kawaleryi zostają w *Paryżu*, a dla swego utrzymania mają przydane Departamenta, de *Seine & Oise*, de *Seine & Marne*.

6ty korpus armii pod Jen. *Rajewskim* w Depart. de la *Marne*.

5ty korpus pod Feldm. *Wrede*, w Depart. *Vosges* i de la *Meurthe*.

4ty korpus pod Królewiczem *Wirtemberskim* w Depart. de l'*Yonne*, i de l'*Aube*.

3ci korpus pod Jen. *Giulay*, w Depart. de la *Cote d'Or*.

Odwody kawaleryi Austryackiej w Depart. de la *Haute Marne*.

Woyska Francuskie w Depart. de *Seine inferieure*, i w innych przyległych. (z *Gaz. Berl.*)

Paryż dnia 12go Kwietnia n. s.

O ostatkach wypadkach, które poprzedziły Akt abdykacyi Bonapartego *Gazety Paryskie* zawierają, co następuje:

Jeszcze dnia 4go Kwiet. *Napoleon* w *Fontainebleau* wydał wyrok, że każdy, przy kimby znaleziona była jakakolwiek gazeta *Paryska* od czasu weyścia tam Sprzymierzonych drukowana, będzie rozstrzelany. Lecz w tymże dniu Marszałkowie i Jenerałowowie już mieli dokładną wiadomość o wszystkich wyrokach Senatu i Rządu tymczasowego. *Napoleon* w tych krytycznych okolicznościach, udając spokoyność umysłu, rozkazał wystąpić na rewią szczupłemu hufcowi żołnierzy, którzy jeszcze mu pozostali. Na rewii rzekł do niego Marszałek *Ney*: „Nie masz, Panie, innego ratunku, tylko wyrzec się tronu.” *Bonaparte* udał jak gdyby tego nie słycał, i objeżdżał dalej linie. Zaledwie się jednak skończyła parada, Marszałek *Ney* poszedł za *Napoleonem* do zamku, i zapytał go w jego Gabinetcie, czyliby wiedział co w *Paryżu*, i co w Senacie nastąpiło? Nie wiem o niczym, odpowiedział — Naówczas *Ney* podał mu gazety, które miał przy sobie, a *Bonaparte* udając, że je czyta z uwagą, myślał tymczasem jaką dać odpowiedź. — Po chwili milczenia rzekł — Cóż myślisz o tém wszystkiem, Marszałku? W. C. M. musisz złożyć koronę, cała Francya tego żąda. — A Jenerałowowie, zapytał, tegoż są zdania? — tak jest, N. Panie. — A woysko? — tej samey myśli. — W tym momencie wszedł do gabinetu Marszałek *Lefevre* i tonem mocnym i twardym rzekł: „Jesteś zgubiony? Nie chciałeś nigdy słycać twoich przyjaciół; oto Senat ogłosił cię za pozbawionego tronu.” — *Bonaparte* zbladł cały i łzy płynęły z jego oczu. Wkrótce jednak przyszedłszy do siebie, podpisał oświadczenie, przez które składa koronę na rzecz swojego syna (właśnie jak gdyby tym mógł rozrządzać, czego już nie posiadał.)

Dnia 5go o 11stey przed południem kilku Jenerałow udało się do Xięcia *Bassano*, (który sam prawie z *Bonapartym* przebywał,) i nalegali na niego, aby odwiódł *Napoleona* od zamiaru ukazania na paradzie. Nie zezwolił jednak na to, przybył na paradę, lecz nie bawił nad dziesięć minut, i był wido-

cznie zamysłonym i smutnym. Tegoż dnia Bonaparte ułożył nowy plan, który Xięciu Bassano wygotować i podpisać rozkazał, aby z pozostałymi jeszcze około dwódnastu tysięcy ludzi udać się do Włoch, i tam się połączyć z Wicekrólem — Rozkazał potym zawołać do siebie Xięcia Reggio (Oudinota) i zapytał go: czyli wojsko póydz za nim zechce — Bynajmniej, odpowiedział Marszałek — W. C. M. zrzekł się tronu — Tak jest, ale to pod pewnymi warunkami — Żołnierz w te rozróżnienia nie wchodzi, lecz znużony wojną, słusznie lub niesłusznie sądzi, że ponieważ złożył koronę, nie masz więcej prawa mu rozkazywać. — Z tey więc strony nie masz nic do czynienia; muszę oczekiwać na odpowiedź z Paryża. —

Między 1stą i 1szą godziną w nocy przybyli Marszałkowie, których jako pełnomocników Bonaparte do Paryża wysłał. Pierwszy wszedł do gabinetu Marszałek Ney. — Czy pomyślnie poszły rzeczy, pytał go Napoleon — W części tylko — Co do Regencyi nie wskórać nie mogłem — W rewolucyach popolicie nie zwykło się cofać kroku. — Dzisiejsza rewolucya nie jest wyjątkiem w tym względzie — Kroki na ze były zapóźne — Jutro się Senat oświadcza, i Burbonowie na tron powracają — Gdzież mam przebywać z moją familią — Gdzie W. C. M. zechcesz — cobyś sądził, gdyby ci przeznaczono wyspę Elbę z dochodem sześciu milionów — Sześciu milionów — to jest za wiele — widzę, iż się losowi poddadź potrzeba — na tem zakończyła się rozmowa. (z Gaz. Berl.)

Też Gazety donoszą, że Napoleon aż do dnia 11go Kwietnia, to jest do aktu abdykacyi bywał codziennie na paradzie coraz zmniejszającej się liczby swojego wojska, że rozdawał jeszcze ozdoby legii honorowej, a nawet oficerom niektórym dochody i dobra w Niemczech. — Tym czasem korpus jego codziennie nbywał: żołnierze opuszczali wyznaczone sobie na przedpocztach stanowiska, a Officerowie jeden za drugim odjeżdżali do Paryża dla przypatrzenia się wypadkom i następnym odmianom, skąd inż więcej nie powracali. — Bonaparte przez większą część dnia przebywał w głębi pokoiów zamku Fontainebleau, i sam tylko Xiąże Bassano miał wolny do niego przystęp.

Rząd odbiera codziennie mnóstwo adressów i przystąpien najznakomitszych duchownych i świeckich osób; wymieniemy tu niektóre: Arcybiskup Paryski, Kardynał Maury, Biskupi Mechliński, Arraski, (Lattour d' Auvergne) Wersalski, Kardynał Cambaceres (w Ivetot) — Xiąże Arcy Kanclerz Cambaceres (w Blois) Wielki Sędzia Xiąże Massa, &c. — Ex-Xiąże Neuszatelski Berthier, Marszałkowie Xiąże Gdański, Lefevre, Jourdan, (który dowodzi w Rouen) Oudinot, Senator Jenerał Villemazy, który razem donosi, że Jenerałowi Maison, będącemu w Lille, zlecił inż to wszystko, czego wymagały okoliczności, Jenerałowie Hullin, Nansouty, Milhaud, Moritz, Mathieu, Valmy (syn Marszałka Kellermana) Xiąże Placencyi, (syn dawniejszego Dyrektora Lebrun.)

Senator Hrabia Fontanes, jest potwierdzony w Urzędzie Wielkiego Mistrza Uniwersytetu Francuskiego.

Naczelnikiem Inżynierii mianowany Jenerał Marescot.

Ustawy Rządu Tymczasowego

(1. Ponieważ na rozkaz złożonego w dniu 3m Kwietnia z tronu Władcy, kilką dniami przed wejsciem do Paryża wojsk Sprzymierzonych, znaczne summy pieniędzy wybrane, i na kilku powozach wewnątrz kraju odesłane zostały, a nadto po drodze, wiele pieniędzy z Departamentów, z kass dóbr narodowych, a nawet z publicznych pobożnych ustanowien, jako to Szpitalów i domów sierot, w tymże celu wywieziono; tedy Rząd zaleca, aby wszystkie takie transporta, na każdym miejscu, gdzie stanę zatrzymane były, a przewodnicy i eskorta zmuszoną do odprowadzenia ich i oddania w ręce pierwszszey zwierzchności miejscowey; każdy też, kto by wiedział, o drodze i miejscu, dokąd poszły, obowiązany donieść Zwierzchności.

2. Westfalski Jenerał dywizyi Hammerstein, Major Luzow, (*) i inni w zamku Saumur zauknieci Prascy Officerowie — Kardynał Matthei, Dziekan Kardynalskiego Kollegium, zatrzymany w Alais, i inni na różnych miejscach aresztowani Kardynałi — Nakoniec 800 wieśniaków Hiszpańskich w twierdzy Figueras zabranych, i do Brest i Rochefort na galery wysłanych, gdzie równą karę i los, ze skazanemi za zbrodnie na galery, ponoszą, natychmiast uwolnić.

3. Ustawa przeszłego Rządu, iż wszyscy Synowie, w publicznych zakładach, sposobem wojennym wychowani i cwiczeni bydz mają, sprzyjająca iedynie systematowi Militarnemu, jest odtąd zniesiona, i wolno jest Rodzicom synów swoich z tych ustanowien odebrać, i według ich woli i potrzeby oddadź na naukę do tych szkół i Liceow, iakie im się zdawać będą.

Frankfort 15go kwiet. n. s.

Dziś Półkownik Hardenbrock odiechał stąd dla zawarcia konwencyi względem zaięcia twierdzy Mouguncyi przez wojska Sprzymierzone. Mówią powszechnie, iż załoga tey twierdzy uznała inż Ludwika XVIII.

Bruxelia dnia 11go kwiet. n. s.

Po zawczoray przyjechał tu Xiąże Szwedzki i dziś odiechał inż do Paryża. Część wojska Szwedzkiego pierwey jeszcze tu przybyła — Poddanie się Antwerpji niebawnie nastąpi: główniejsze trudności, inż są ułatwione, komunikacya pocztowa inż się rozpoczęła.

Londyn 1go Kwietnia n. s.

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Katarzyna dnia wczorayszego o godz. 4. przybyła do tey Stolicy. Dniem wprzódy wysiadła ta Pani na ląd w Sheernes i tam powitana Imieniem Xięcia Regenta przez Jenerala Turner i Półkownika Bloomfield, od Hrabiego i Hrabiny Lieven przyjęta była. Ogodzinię 11tey zrana w paradnym pojeździe Xięcia Regenta w Assystencyi lekkiey kawaryi i licznego orszaku wyjechała z Sheerness. Xiąże Klarencyi podał iey rękę gdy wysiadła do domu Escudier, i natychmiast Xięciu Regentowi o przybyciu Jey Cesarskiej Wysokości donosi. Wielka Xiężna potém iadła obiad u Xięcia Regenta z Królową, tudzież z Xiążętami i Xiężniczkami z Królewskiej Familii (z G. Berl.)

Londyn dnia 8go Kwietnia.

Lord Wellington pod dniem 25 Marca n. s. donosi z Samaton, że Soult z taką prędkością cofnął się do Tuluzy, że nasza letka kawalerya mało tylko liczbę jeńców na nim zdobydz mogła. Wellington znajdował się tylko o 6. godzin od Tuluzy, Marszałek Beresford postępował z Bordeaux dla zupełnego ściśnienia Marszałka Soultia.

Lucyan Bonaparte ma zamiar opuszczenia miejsca swojego pobytu nie daleko Worcester, i w terażniejszey zmianie okoliczności, powrócenia do wioski Rufinella, którą posiada nie daleko Rzymu.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Jeden dziennik Francuski czyni następną uwagę: „W pałacu Fontainebleau Bonaparte widział nagle wypadające z ręku przywłaszczone sobie berło. tu go los dosięgł, i ten pyszny Władca narodow tu został ich jeńcem. Tu, w tymże pałacu widzi się zamkniętym, który nie dawno był więzieniem wysokiej i szanowney głowy Kościoła Katolickiego; niewidoma prawica uwięziła go w tym miejscu, gdzie on nje dawno występłą ręką zamykał Starca, z wysokiej swoiey dostojności i ze swojego osobistego charakteru, tak godnego poważania.

Jenerał Borstel dnia 4go Kwiet. wszedł do Compiegne. Załoga tego miasta otrzymała pozwolenie udania się do Paryża dla przyłączenia się do wojsk Senatu, które są pod dowództwem Jenerala Desolles.

(*) Gazeta Berl: twierdzi, iż w mianowaniu Majora Luzow, myli się Monitor. W zamku Saumur znajduję się Officerowie od tego korpusu, atakowanego podstępnie po zawartym w 1813 roku rozejmie, ale Major Luzow, tam nie był, i teraz znajduje się przy Wojsku

N. 2,257.

Ogłoszenie od Komisji Sądowej Edukacyjnej.

3 Kommissya Sądowa Edukacyjna na Gubernie Litewskie, Białoruskie, Minską i Obwod Białosocki ustanowiona, do wiadomości podaje: iż dla wyręczenia tak samej summy kapitałnej Rubli srebrnych 12,333 kopieiek 33 $\frac{1}{2}$, iako też procentów od téj summy z powodu niewypłatności zaległych, Dobra ewikcyi za téż summę uległe, do dziedzictwa Chorążego Witebskiego Wincentego Hłaski należące, w Gubernii Mohylewskiej, Powiecie Siemieńskim leżące, przez publiczną licytacją na zysk funduszu Edukacyjnego wyprzedawać się będą w terminach: *pierwszym*: dnia 29go Maja, *drugim* dnia 4go Czerwca, *trzecim i ostatnim*: dnia 10go tegoż miesiąca Czerwca bieżącego 1814 roku — Zyczący przeto pomienione Dobra Wiacior nabyć, bądź za gotowe pieniądze, bądź przez ubezpieczenie summy kapitałnej na pewnej, swobodnej i summie téj z przyliczonemi procentami odpowiadającej ewikcyi, wzywają się, aby na powyżey oznaczone terminy licytacji w mieście Wilnie w Sali posiedzeń téj Kommissyi w domu na Ulicy Zamkowej pod Nrem 107 jawili się. — O czém dla wiadomości po trzykroć do Gazety Kuryera Litewskiego, podać, a dla opublikowania po Guberniach Litewskich, Białoruskich, Minskiej i Oblastii Białostockiej, przy komunikacyach Rządowi Gubernskim przesłać Obwieszczenia Exemplarze też Kommissya determinuje. Dnia 11go Apr. 1814. roku.

Sowietnik Stanu Antoni Dyk. Lachnicki Kommissarz.
Adam Hrabia Chreptowicz.
Marcin Zaleski Kommissarz.

M. Dmochowski Pisarz.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

1 Od Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu czyni się wiadomo, ażeby dla podpisania sporządzonego Extraktu w Apellacynej Sprawie Wileńskich Wojskowiczow Leona brata, i Alexandry siostry Horainow, a równie byłey Litewskiej Skarbowey Kommissyi Regentow Józefa i Teresy z Horainow Stańskich, z PP. Unichowskiemi, Daszkiewiczami, Kowierskimi, Adamem i Joachimem Wołodkowiczami, Ancutami, Obuchowiczami, Korsakami, Kolkowskimi, wojsk Francuskich Jeneralem Janem Wołodkowiczem, Potockimi, Rossieńskimi i innemi, względem pozostałego po Wojskich Wileńskich Alexandrze i Konstancyi z Wołodkowiczow Horainach spadku, jako Sukcessorowie zmarłego Horaina, tak równie i inne należące do tej sprawy strony, nieodmiennie w ciągu sześciomiesięcznego terminu, licząc ten od pierwszego wydrukowania w Gazetach, dla uczynienia wyżej rzeczzonego pod Extraktem podpisu ręki, sami osobiście albo przez swoich umocowanych stawili się w tym Departamencie. — Po upłynieniu zaś takowego terminu, Departament postąpi stosownie do wydanych na taki przypadek Ukazow. Dnia 11go Kwietnia 1814 roku.

Sekretarz Grzegorz Borodzicz.

2 Na skutek Dekretu Remissyjnego Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Lit. Grodzieńskiej — Roku 1814 Miesiąca Februaryi 23go dnia między W. JP. Józefem Danieyko byłym Kommissarzem Cywilno-Wojskowym Pttu Nowogr. jednym, a jego Wierzycielami i Pretensorami z drugiej strony zapadłego — Sąd Taxy i Exdywizyi majątkow wspomnionego W. Danieyki przeznaczającego — Sąd tenże Taxatorski, z osób niżej podpisanych złożony, do majątności Basina, w Powiecie Nowogródzkim leżącej, w terminie przez powyższy Dekret oznaczonym, zjechawszy, pomiar pomienioney majątności Basina w Nowogródzkim, a Folwarkow Zapola i Meluzyna czyli Pucielowce zwanych w Lidzkim Powiecie leżących, udeterminował, komportacją papierow nawzajem między stronami na dzień 15 Maja Roku idącego 1814 z przeznaczeniem ich persystencyi do dnia 31 Julii, oraz Akta Inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi postanowił, a czynność swoją ku ostatecznemu rozwiązaniu rzeczy i zebraniu się Sądu na dzień 20 Augusta Roku tegoż odłożył. Zeby więc strony do pomienionego W. Józefa Danieyki i jego majątkow, jakkolwiek bądź mogące się stosować pretensye na dopiero wzmieniony termin, do miejsca Exdywizorskiej Jurysdykcyi, to jest do majątności Basina przybywali, i z papierami sobie służącymi popisywali się,

obowiązuje; i że stosownie do Dekretu Sądu Gł. kto do pomienioney Exdywizyi nie przyjdzie, tracić swoje pretensorstwo będzie, ostrzeżę, i tę awizacją potrzykrotnie do Gazet podać determinuje. Działo się w Basinie 1814 Aprila 17 dnia.

Michał Kuncewicz Exdywizor Prezydający.
Ludwik Andrzejkowicz Exdywizor.
Leonard Dowgierd Exdywizor.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzień. na podział majątku JW. Józefa Bułharyna Marszałka Powiatu Prużańskiego naznaczony na dniu 3m Marca 1814 roku w majątności Czachew Powiecie Prużańskim Gubernii Grodzieńskiej położonej czynność sobie poruczoną rozpoczął, komportacją na JW. Marszałku Bułharynie iak równie na Kredytorach i Pretensorach na dzień 18 Octobra 1814 roku do Kancelaryi Ziemskiej Powiatu Prużańskiego przeznaczył, i termin powtórnego zjazdu do dnia 31go Octobra tegoż roku odłożył, w którym to terminie, że ostatecznie czynność swoją ukończy, a dla niestawiających i z pretensjami nieprzychożących Kredytorów amissya zapisana zostanie tenże Sąd Exdywizorski przez Gazetę zawiadamia. Datt w Czachew 1814 roku miesiąca Marca 5go dnia.

Wincenty Trębicki Prezydent Sądu Granicz. Prużań. i Prezydający Exdywizor.
Felix Rószczyce Chorąży Powiatu Kobryńskiego i Exdywizor.

Ignacy Kołtupayło Prezydent Ziemi Wski i Exdywizor.

2 Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego Grodzieńskiego przeznaczona jest Taxa i Exdywizya majątności JW. Franciszka Grafy Dunina Jundziłła był. Podkomorzego Grodzieńskiego i Kawalera, tak w Gubernii Grodzieńskiej, iako też Wileńskiej i Minskiej sytuowanych, i termin pierwszego zjazdu na dzień 15 Maja roku idącego ad fundum Brzostowica muirowana zwane w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim leżące jest zamierzony — Wzywa się przeto wszystkich Kredytorów i rozmaitego gatunku pretensorów, ażeby na ten termin z pretensjami swoimi stawili, w którym po użatwieniu Akcessoryjnych kwestyów, będzie naznaczony drugi zjazd dla ukończenia poruczonego dzieła — Takową awizacją iako Pleni-potent podpisuję.

Jan Sierzputowski Adwokat Sądu Głównego Grodzieńskiego.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątkow JW. Alexandra i Adama Kosciow w Gubernii Grodzieńskiej położonych Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej Roku 1811 Julii 14go dnia zapadłym przeznaczony, w terminie z tegoż Dekretu wypadłym w majątności Raczkach zebrany, wszystkie już Akcessoryjne załatwił spory, a tylko dla zaszczytnej wojny, do oczewistego w tej sprawie wyrokowania przystąpić nie mógł, i chociaż na dzień 20 Aprila idącego roku przystąpił wydać Obwieszczenie, jednak gdy dla nadzwyczajnego wy-lewu wody na różnych majątkach, w dwóch Powiatach sytuowanych, położonym na termin takowy nie został: a dla tej przyczyny termin dnia 29go Aprila idącego roku 1814 jest determinowany, w którym do majątności Raczek w Powiecie Kobryńskim leżącej Sąd Taxatorsko Exdywizorski zebrawszy się niezawodnie, że do ostatecznego ukończenia poruczonej sobie czynności przystąpi, ogłasza, aby więc wszyscy Kredytorowie i pod iakimkolwiek względem do majątku tychże JW. Kosciow ścielający pretensyi, jeżeli nie w terminie, to naydalej w przeciągu tygodni czterech od daty powyższej do tegoż Sądu jawili się, i pretensorstwo swoje usprawiedliwiali pod upadkiem pretensyow niniejszym powtórnym do Publicznych Gazet podanym czterokrotnym uwiadomieniem zapowiadają się.

P. Jo. Wysocki b. Prezydent Ziemi. Pttu Prużań. Sędzia Graniczny Exdywizyi Prezydający.

O S W I A D C Z E N I E.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokółu Potoczego Ziemi: Powiatu Wileń: poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego, et eorundem pod pieczęcią Urzędową Ziemi: tegoż Pttu Wileń: jest wydan.

Roku tysiąc osmset cztertnastego miesiąca Apryla dwódziestego drugiego dnia.

Przed Aktami Ziemi: Pttu Wileń: stawiając osobiście W. JP. Jan Paszkiewicz oświadczenie niżej wyrażające się do protokółu wpisać podał w następnym wyrazach: Niżej podpisany w imieniu W. JP. Piotra Zawadzkiego Podśędka Ziemi: Pttu Ihumieńskiego, przez zapisane oświadczenie w Aktach Ziemi: Pttu Wileń: ma honor zawiadomić, że W. JP. Tadeusz Graff Nowomieyski Podśędek byłey Ziemi: Ihumieński, Folwark swój Pereszew w Ihumieńskim Pttcie Gubernii Minskiej położony, prawami zastawnemi w Roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt dziewiątym Marca dziesiątego dnia zeszedłemu Franciszkowi Osztorpowi Półkownikowi Oycowi i tysiąc osmset jedynastego Leonowi Osztorpowi Marszałkowi Ihumieńskiemu Synowi w summie siedm tysięcy czerwonych złotych w skutek poprzedniczych praw i konwikcyow przeprowadzonych zawiodł, jakowej summy na folwarku Pereszewie opartej W. Podśędek Zawadzki będąc dzisieay Aktorem, kiedy znajdnie, że Folwark ten oddany w zastaw nie jest wystarczającym procentować, oraz zakładając wszelkie podatki za takowy majątek, szukać zwrotu onych przysmuszonym zostanie na dalszym majątku W. Nowomieyskiego, aby więc W. Nowomieyski mający przy sobie tytuł dziedzictwa i papiery juris et hereditatis folwarku Pereszewa, mieszkając w Wileńskiej Gubernii nie obciążał onego i nie czynił żadnych układow pomimo aktualnego dzisiejszego zastawnego possesora, oraz dalszych swych majątkow do ewikcyi Podśędka Zawadzkiego należących nie zawodził, tym oświadczeniem zastrzeżę, czyniący zaś układy jakowekolwiek z Wielmo-

żnym Nowomiejskim, mogą przynieść dla siebie stratę — U tego Oświadczenia podpis zanoszącego teni się wyraża słowy:

Jan Paszkiewicz.

O S T R Z E Z E N I A.

W. Jan Smigielski był Pisarz Ziemski Zawileyski, wybywając wiecznością Folwark swój dziedziczny Szostaki zwany w Powiecie Zawileyskim w Parafii Woystomskiej Gubernii Litewsko-Wileńskiej położony, JW. Karolowi Grafowi Przędzieckiemu b. Marszałkowi Powiatu Zawileyskiego i Kawalerowi, lubo podał onemu na Tabelli swoich Wierzycieli przez siebie podpisaney, i na restuiącą sumę z uwawy o wieczność tegoż Folwarku w ilości rubli srebrnych tysiąc N. 1000 wynikłą, wziął Oblig od JW. Przędzieckiego z terminem opłaty w Roku terażniejszym 1814 Msca Sierpnia, jednak gdy powyższą Tabellą nie zaięci Wierzyciele, do Szostaków przez tego W. Smigielskiego wybytych, stosują sumowne swe pretenzje i JW. Przędzieckiego pozywają — Przeważa aby takowego Obligu na rubli srebrnych 1000 jako rękojmią dla JW. Przędzieckiego i nadtabellowych Wierzycieli będącego pewności — nikt wlewkiem pod żadnym widokiem nie nabywał, przez niniejsze ostrzeżenie Gazety Kuryera Litewskiego każdego zawiadamia się.

1 Niżej piszący się uwiadamia każdego w ogólności i szczególności, aby niechciał wchodzić w żadne umowy doczesne, lub wieczyste z Bogumiłą Ciszkową o Kamienicę w Mieście Wilnie po Gryzie Orgamaystrze nabytą pod Nrem 103. której Aktorstwo samojednemu niżej piszącemu się przynależy, i aby żadnych kredytów nieczynił i nieprzyjmował Ewikcji; albowiem każdy dopuszczając się tego, przypisze winę straty sobie samemu, gdy z nieaktorką co czynić zechce, a to do ukończenia rozpoczętego Proceduru w Magistracie Wileńskim — Roku 1814 Aprila 22go dnia — Piotr Ciszko właściciel po Gryzie nabytego Domu Obywatel Wileński.

3 Kamienica na Szklanney ulicy dopiero pod N. 43 położona była niegdyś dziedzictwem zeszłego Andrzeia Osipowicza Radnego miasta Wilna, następnie za długi jego rozdzieloną została między Kredytorów w roku jeszcze 1776 Junii 26 dnia. Dziedzictwo zaś rzeczoney kamienicy zostawione do okupna prawym po zeszłym Andrzeiu Osipowiczu następcom. W roku 1809 ja niżej podpisany kupiłem od braci Stryechno rodzonych Andrzeia Osipowicza aktorstwo wzmienioney Kamienicy — O czym zawiadomiony Star: Icko Szlomowicz Sobol od nienależney do rodziny Osipowiczow kobiety Maryanny Łukaszewiczowey na dziedzictwo Kamienicy Osipowiczowskiej wziął prawo przedażne — O lepszość więc praw wzmienionych lubo Sąd Ziem: Wileński przeciwko dowodom

przyznał aktorstwo dla Star: Sobola, jednakże ja niżej podpisany mając dopuszczoną appellacją na Dekret Ziem: Wileń: przeniostem skargę do Sądu Gł: Lit: Wileń. 2go Departamentu w Regestra appellacyjne, w którym Sądzie Głównym niżej Sprawa przypadnie z porządku, i spory finalnie rozstrzygnięte nie zostaną, żeby Star: Sobol tym czasem nie przywłaszczał sobie tytułu dziedzictwa Kamienicy Osipowiczowskiej i pod tym pretextem nie zaciągał kredytu, a przeważa iżby wiara publiczna nie była zdradzona, i nikt na fundusz pod processem będący nie kredytował pieniędzy, ani dziedzictwa przelewem, lub innym jakimkolwiek akładem nie nabywał, przez tę ostrzeżenie awizacją.

Hirsz Moyżeszowicz Szabat.

A W I Z A C Y A

1 Powodem czasowego oddalenia się Brata moiego JO. Xięcia Jegomości Ignacego Giedroycia Koadiutora Biskupstwa Zmudzkiego w głąb Rossyi, mając powierzoną mnie Plenipotencyą do wszystkich Jego interessów, i w tej kolei przedsiębiorając obliczyć się ze wszystkimi tegoż Brata moiego Debitorami i Kredytorami, ażeby w zmassowaniu ieneralney o wypadającej do zapłaty summie wiadomości, mogły być skuteczniejsze w ich zaspokoieniu wynalezione środki, tym iedynie celem wszystkich JW. i WW. Kredytorów, oraz Debitorów wyrażonego Brata moiego, przez niniejszą trzykrotnie w Kuryerze Litewskim zamieszczającą się awizacją mam honor zapraszać; iżby dowody swych należnościów, ku przyspieszeniu satysfakcji w nayrychlejszym czasie, czy to przez się, czyli też przez umocowanych swoich racyli mnie obiawić względem wielości należnych summ, w mieście Wilnie obliczyć się, i tym sposobem wypłatę ich uzyskać. — Datt w mieście Wilnie 1814 Msca Aprila dnia 16go.

Jan Xiążę Giedroyć Gubernski Marszałek i Kawaler.

O G Ł O S Z E N I E

3 Obwieszcza się Sukcessorom W. JP. Józefa Stecwicka Pomocnika przy Archivum Funduszu Edukacyjnego w dniu 25 Marca roku idącego 1814 w Wilnie zmarłego, aby ci z prawnymi dowodami jawili się do Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu dla odebrania pozostałej po nim ruchomości i pieniędzy.